



Niedawno na lokalnym rynku księgarskim pojawiła się, cudnie wydana przez Babiogórskie Centrum Kultury, książka Katarzyny Ceklarz pt. Księga babiogórskich opowieści. I...powiem od razu, że bardzo mi się ona podoba. To wspaniale, że dzieci będą miały okazję zapoznać się z legendami tego regionu, ale najbardziej urzekło mnie to, że książka przyciąga od momentu, gdy weźmiemy ją do ręki, aż po ostatnią przeczytaną stronę. Nie ma tu mowy o nudzie, o edukatorskim tonie i żmudnym brnięciu przez kolejne kartki. Muszę wyznać, iż nigdy nie byłam fanką legend, stąd pewnie moje delikatne uprzedzenie? Ten zbiór jest jednak świetny!